

# Anna Jurkiewicz, Stan Pogody

Znów drobny spór, barometr zjeżdża w dół  
Prywatne niebo już mgłą się zasnuwa  
Tak bym chciała mieć prognozę naszych serc  
Na życie, miesiąc, dzień mapę prognoz  
Niech sputnik hen wykona serię zdjęć  
Bym mogła wiedzieć jak  
Przewidzieć nasz stan pogody  
Słońce to my, ciemne chmury to my  
Nagłe sztormy, letnie burze  
Suche wyże to my, mokre nize  
Taki deszcz, że ulewa aż śpiewa  
Słońce to my, ciemne chmury to my  
Nagłe sztormy, ranne mgły  
Czasem mżawka, czasem grad  
Czasem mróz aż strach  
Ach gdyby znać zachmurzeń twoich plan  
Pod ręką wtedy mieć parasol, kalosze  
Może tak już dziś do chmurki wysłać list  
Prywatne lekcje wziąć w końcu wiedzieć  
Bo przecież,  
Słońce to my, ciemne chmury to my  
Nagłe sztormy, letnie burze  
Suche wyże to my, mokre nize  
Taki deszcz, że ulewa aż śpiewa  
Słońce to my, ciemne chmury to my  
Nagłe sztormy, ranne mgły  
Czasem mżawka, czasem grad  
Czasem mróz aż strach  
Słońce to my, ciemne chmury to my  
Nagłe sztormy, letnie burze  
Suche wyże to my, mokre nize  
Taki deszcz, że ulewa aż śpiewa  
Słońce to my, ciemne chmury to my  
Nagłe sztormy, ranne mgły  
Czasem mżawka, czasem grad  
Zamknij drzwi, światło zgaś  
W środku słońce chce spać